

# Małgorzata Frąckiewicz

---

## Stopnie pokrewieństwa i powinowactwa rodzinnego w języku młodzieży (część II) : nazwy członków dalszej rodziny w linii prostej

---

Studia nad Rodziną 17/1 (32), 329-341

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Małgorzata FRĄCKIEWICZ – IFP WF UwB Białystok\*

## STOPNIE POKREWIEŃSTWA<sup>1</sup> I POWINOWACTWA<sup>2</sup> RODZINNEGO W JĘZYKU MŁODZIEŻY (CZĘŚĆ II)<sup>3</sup>. NAZWY CZŁONKÓW DALSZEJ RODZINY W LINII PROSTEJ

*W niniejszym opracowaniu podjęto próbę opisu nazw stopni pokrewieństwa i powinowactwa rodzinnego, funkcjonujących w języku młodych ludzi, którzy niebawem będą tworzyć własne rodziny, a tym samym staną się przekazicielami języka, a za jego pośrednictwem wartości i pewnych postaw oraz form budujących relacje rodzinne. Zebrany materiał językowy pokazuje, że młodzież właściwie definiuje podstawowe nazwy członków najbliższej rodziny: matka, ojciec, brat, siostra, a także rodziny dalszej w linii prostej np. dziadek, babka, wnuk itp. W jej zasobie słownikowym czynnym i biernym funkcjonuje jednak ograniczona liczba nazw zróżnicowanych zabarwieniem emocjonalnym: szacunkiem, przywiązaniem do danego członka najbliższej rodziny, osobistymi doświadczeniami. Wiele z przywołanych nazw istnieje w czynnym słowniku młodzieży, ale równie wiele koduje jedynie jej słownik bierny, co wskazuje,*

---

\* Instytut Filologii Polskiej – Wydział Filologiczny Uniwersytetu w Białymstoku.

<sup>1</sup> Niniejszy artykuł stanowi ciąg dalszy opracowania dotyczącego nazw stopni pokrewieństwa i powinowactwa rodzinnego funkcjonujących w języku młodzieży studenckiej, którego część I została opublikowana w poprzednim numerze „Studiów nad Rodziną”.

<sup>2</sup> „O powinowactwie mówimy, gdy dane osoby nie są spokrewnione i ich relacja opiera się na zawartym małżeństwie (np. *mąż – żona*), przysposobieniu itd.” Więcej: <http://www.eioba.pl/a/1vlz/terminologia-pokrewienstwa-i-powinowactwa#ixzz2IstlVgO>

<sup>3</sup> Kolejna, trzecia części opracowania zostanie poświęcona słownictwu związanemu z nazwami członków dalszej rodziny w linii bocznej, a czwarta słownictwu dotyczącemu zawierania związku małżeńskiego, co dyktuje kwestionariusz do badania słownictwa pod red. W. Doroszewskiego.

że wrażliwość użytkowników języka, reprezentujących młode pokolenie ulega zmianie. Gruntują się nazwy podstawowe, a zatarciu ulegają niektóre ich synonimy. Wypierane są z użycia pewne leksemy, które funkcjonowały jeszcze w pokoleniu rodziców objętych badaniem studentów. Interesujące jest to, że w swoich definicjach nazw pokrewieństwa i powinowactwa młodzi ludzie wskazują nie tylko relacje, ale także powinności własne w stosunku do tych, których nazywają i ich w odniesieniu do siebie. Ten fakt ujawnia, że więzi rodzinne tworzy pewien kodeks obowiązków i powinności względem siebie, zasad i uświadamianych, wzajemnych uczuć.

**Słowa kluczowe:** nazwy stopni pokrewieństwa i powinowactwa rodzinnego, nazwy oficjalne i nieoficjalne, ogólnopolskie i gwarowe.

Kolejną wydzieloną tradycją grupę nazw stopni pokrewieństwa tworzą tzw. nazwy członków dalszej rodziny w linii prostej, do której należą np. *dziadek*, *babcia*, *wnuk*.

Na pierwsze pytanie kwestionariusza Doroszewskiego dotyczące tej grupy nazw, brzmiące: Jak się nazywa ojciec matki lub ojca? – wszyscy białostoccy studenci udzielili odpowiedzi: *dziadek*.

### Dziadek

Jest to nazwa powszechnie używana. Nazwę *dziadek* odnotowuje SJPD<sup>4</sup>, wg którego oznacza ona: ‘ojciec ojca albo matki; dziad, przodek’. Według Brücknera wyraz ten pochodzi od słowa *dziad*: „*Dziadek*, odpowiada *babie*, *babce*, mniej liczbą znaczeń, niż podobnym początkiem z mowy dziecięcej, zdwojeniem”. Szymczak zaś podaje: „Począwszy od XVII wieku w powszechnym użyciu jest forma sufiksalna *dziadek*. Początkowo była to forma hipokorystyczna, dziś jest to forma neutralna”<sup>5</sup>.

W dwóch odpowiedziach studentów pojawiła się nazwa zdrobniła od *dziadek* – *dziadziuś*. Jest ona wyrazem silniejszego związku emocjonalnego łączącego wnuka z dziadkiem.

<sup>4</sup> Słownik języka polskiego pod red. Witolda Doroszewskiego, Warszawa 1967.

<sup>5</sup> J. M. Szymczak, *Nazwy stopni pokrewieństwa i powinowactwa rodzinnego w historii i dialektach języka polskiego*, Warszawa 1966, s. 58.

### Babcia

Na pytanie, jak się nazywa matka matki lub ojca, informatorzy najczęściej odpowiadali, wymieniając po jednej nazwie. Siedmioro z nich podało dwie nazwy. Pierwsza z nich, popularniejsza to: *babcia*.

Każdy z informatorów podał tu ogólnopolską nazwę, jaką nadaje się matce matki lub ojca: *babcia*, ponieważ jest ona powszechnie używana przez Polaków w języku literackim i w gwarze. Nazwa *babcia* stanowi odzwierciedlenie przymiotów, jakie tradycyjnie łączy się z tą osobą w rodzinie. Zwykle dzieje się tak, że jeśli wnuczeta są blisko związane z *babcią*, to nie zwracają się do niej: *babka*. W innych sytuacjach również tak jej nie określają, ponieważ jest ona „drogą, ciepłą, kochaną” osobą.

*Babcia* to nazwa, którą SJPD objaśnia tak: ‘pieszczotliwie o matce ojca lub matki’<sup>6</sup>.

Brückner pisze o tej nazwie następująco: „*Babka, babcia, babunia* (z przyrostkiem jak ciotunia, dziadunio, córunia, mamunia). Niemowlęce to zdwojenie, jak mama, papa, tata, dada, nana, pierwotnie bez znaczenia ścisłego”<sup>7</sup>.

Nazwa *babcia* jest więc powszechną formą bezpośredniego zwrotu wnuczków do babci. *Słownik języka polskiego* Maurycyego Orgelbranda jej nie odnotowywał, lecz zarejestrował starszą formę: *babka*<sup>8</sup>.

### Babka

Nazwa ta została odnotowana jako synonim wyrazu *babcia* przez pięć osób. Trzy z nich uznały ją za pogardliwą a dwie za oficjalną.

W SJPD czytamy, że *babka* to: „matka, ciotka lub stryjenka ojca albo matki”<sup>9</sup>. Ta definicja stanowi objaśnienie właściwej nazwy, jakiej się powinno używać, by poprawnie, zgodnie z tradycją określać nie tylko matkę mamy lub taty, ale także ciotki lub stryjenki rodziców. Współcześnie zanika tego świadomość, co sprawia, że te członkinie dalszej rodziny w linii bocznej, krewne nazywa się dość powszechnie ciotkami, przypisując im tym samym inne role niż te ustanowione tradycją, nie tylko nazewniczą.

<sup>6</sup> SJPD, t. 1, s. 280.

<sup>7</sup> A. Brückner, dz. cyt., s. 9.

<sup>8</sup> Zob. M. Orgelbranda, *Słownik języka polskiego* (dalej skrót: Orgelb.), t. 1, Wilno 1861, s. 41.

<sup>9</sup> Tamże, s. 282.

U Szymczaka czytamy: „Od najdawniejszych czasów poświadczona jest w języku polskim forma hipokorystyczna w stosunku do *baba*, mianowicie *babka*. Z czasem forma ta zatraciła swój hipokorystyczny charakter i stała się nazwą neutralną. Miało to miejsce na przełomie wieku XVI i XVII. Odtąd w języku literackim *babka* panuje niepodzielnie aż do chwili obecnej (...) Wyparcie w XVII wieku *baby* przez *babkę* w znaczeniu terminu rodzinnego łączy się z wyraźną tendencją do repartycji znaczeniowej: *baba* to ‘stara kobieta, żebraczka’ lub ‘rubasznie: żona, każda kobieta’; *babka* natomiast to ‘matka ojca lub matki’<sup>10</sup>.

Tę refleksję językoznawczą potwierdzają współczesne badania.

### Dziadkowie

Na pytanie o nazwę rodziców matki lub ojca respondenci odpowiedzieli, podając jedną nazwę: *dziadkowie*.

Wyraz *dziadkowie* znany jest młodym ludziom jako nazwa czy też forma liczby mnogiej utworzona od rzeczownika *dziadek* na oznaczenie ‘rodziców ojca albo matki; dziadka i babki’, jak objaśniono ją w 4. znaczeniu tego hasła w SJPD<sup>11</sup>.

*Dziadkowie* jako słowo powszechnie używane w polszczyźnie ogólnej nie przyjęło w mianowniku liczby mnogiej rzadszej końcówki fleksyjnej *-i*, lecz *-owie*, która jest charakterystyczna dla języka literackiego.

Dziadkowie reprezentują członków rodziny, którym należy się szacunek, bowiem tak nakazywała tradycja: „Wiek sędziwy spotykał się najczęściej z podziwem i uszanowaniem, będąc dla ludzi ówczesnych synonimem tradycji, wiedzy, cennej pamięci o rzeczach przeszłych, idealizowanych jako dawne, a więc dobre czasy. Starzy rodzice najczęściej mogli liczyć na pomoc i opiekę swych dzieci” - stwierdza Bogucka w opisie dziejów miejskiej rodziny polskiej.

Inaczej to wyglądało w środowisku wiejskim w XV-XVI wieku. W rozprawie o rodzinie chłopskiej czytamy: „W społeczności wioskowej rodzice i *dziadkowie* liczyli się do tej pory, dopóki mieli siły do pracy”<sup>12</sup>. Takie były realia, które kształtowały świadomość i ciągle zdają się oddziaływać na rela-

<sup>10</sup> M. Szymczak, dz. cyt., s. 64 - 65.

<sup>11</sup> SJPD, t. 2, s. 541.

<sup>12</sup> A. Izydorczyk, *Rodzina chłopska w Małopolsce w XV-XVI wieku*, w: *Spółeczeństwo staropolskie*, red. A. Wyczański, t. 3, Warszawa 1983, s. 22.

cje w rodzinie, nadal w pewnej mierze postrzeganej z perspektywy miejskich i wiejskich warunków życia i pewnych stereotypów.

### Dziadki

Nazwę tę zapisało siedmiu studentów, stwierdzając, że ją słyszało, ale nie używa w sytuacjach oficjalnych jako określenia *dziadków*.

Wyraz *dziadki* odnotowują słowniki jako rzeczownik od *dziad*, który oznacza: ‘ojciec ojca albo matki; każdy przodek’<sup>13</sup>. Ta mniej używana forma liczby mnogiej rodzaju niemęskoosobowego od rzeczownika *dziadek* zawiera tę rzadszą końcówkę fleksyjną – *i*, która sprawia, że wyraz ten kojarzy się z formą gwarową, jak odbierają go badani.

### Pradziadek

Jak się nazywa ojciec dziadka? – to kolejne pytanie kwestionariusza Doroszewskiego, związane z nazwami członków dalszej rodziny w linii prostej. Wszyscy respondenci, odpowiadając na nie, podali jedną nazwę: *pradziadek*, co poświadcza fakt, że jest ona powszechnie używana a więc znana.

W SJPD znajdujemy, że wyraz *pradziadek* pochodzi od rzeczownika *pradziad*, który oznacza: ‘ojciec dziadka a. babki; pradziadek’<sup>14</sup>. Tę nazwę utworzoną za pomocą przedrostka *pra-* podali wszyscy ankietowani.

Szymczak o nazwie *pradziadek* pisze: „Podstawową nazwą określającą w języku polskim ojca dziadka lub babki jest odziedziczony z epoki prasłowiańskiej *pradziad*.<sup>15</sup> (...) Począwszy od XVII wieku w powszechnym użyciu jest forma sufiksalna *pradziadek*. Początkowo – podobnie jak *dziadek* – była to forma hipokorystyczna, dziś zarówno w języku literackim, jak i w gwarach ludowych jest to forma neutralna. (...)”<sup>16</sup>.

### Prababcia

Na kolejne pytanie, które brzmiało: Jak się nazywa matka dziadka?, badani jednogłośnie odpowiedzieli: *prababcia*.

Nazwę tę podali wszyscy studenci, ponieważ jest to najbardziej popularna i jedyna im znana nazwa określająca mamę babci lub dziadka.

<sup>13</sup> SJPD, t. 2, s. 541.

<sup>14</sup> SJPD, t. 6, s. 1406.

<sup>15</sup> SJPD również podaje ten leksem jako podstawowy na określenie ojca dziadka.

<sup>16</sup> M. Szymczak, dz. cyt., s. 75

Wyraz ten to derywat składający się z przedrostka *pra-* i podstawy *babcia*. Jego pierwszy człon *pra-* znaczy: ‘przed, pierwotny’<sup>17</sup>, wskazując etymologię tego leksemu.

### Prababka

Jednak pierwotnie: „Podstawową nazwą określającą w języku polskim matkę dziadka lub babki jest odziedziczona z epoki prasłowiańskiej nazwa *prababa*. (...) Dość wcześnie na gruncie polskim pojawiła się forma hipokorystyczna *prababka*, która z czasem (przynajmniej od XVII w.) staje się neutralną”<sup>18</sup>. Dziś używa się jej w sytuacjach oficjalnych.

Studenci równie powszechnie podali wyraz *prababcia* jak *pradziadek*, wskazując na ‘matkę babki albo dziadka’ za definicją ze SJPD<sup>19</sup>.

### Pradziadkowie

Na pytanie: Jak się nazywają rodzice dziadka?, padała najczęściej odpowiedź: *pradziadkowie*.

Podali ją wszyscy jako określenie ‘pradziadka i prababci razem’. W SJPD czytamy, że nazwa ta jest formą liczby mnogiej od rzeczownika *pradziadek* i oznacza: ‘dalecy przodkowie, antenaci’. Wyrazu tego nie odnotowuje *Wielki słownik języka polskiego* pod redakcją Edwarda Polańskiego, podobnie zresztą jak jego jeszcze starszej formy: *pradziadki*.

### Pradziadki

Troje studentów podało tę niezbyt powszechnie używaną nazwę, którą słyszało wielu z nich. *Pradziadki* to forma liczby mnogiej rodzaju niemęskosobowego rzeczownika *pradziadek* oznaczająca ‘dalekich przodków, antenatów’<sup>20</sup>. Studenci uważają tę nazwę za nieoficjalną, gwarową.

<sup>17</sup> Zob. tamże, s. 78

<sup>18</sup> SJPD, t. 6, s. 1398.

<sup>19</sup> Zob. *Wielki słownik języka polskiego* pod redakcją Edwarda Polańskiego, Kraków 2008, s. 658.

<sup>20</sup> SJPD, t. 6, s. 1406

### Wnuk

Na pytanie: Jak się nazywa syn córki lub syna?, objęci ankietą studenci odpowiedzieli: *wnuk* lub *wnuczek*. Niektórzy podali obie nazwy. Sami badani występują w tej roli, więc z autopsji znają znaczenie i konteksty użycia tego wyrazu, który nazywa określonych członków rodziny.

Szymczak objaśnia, że: „Syn córki lub syna jest w języku polskim od najdawniejszych czasów określanym nazwą *wnuk*. (...) Nie ulega wątpliwości, że wyraz *wnuk* jest w języku polskim dziedzictwem prasłowiańskim. Jednakże nie sięga on zbyt daleko w epokę przedprasłowiańską; w ustroju matriarchalnym nie było potrzeby nazywania *wnuka* oddzielnym terminem, gdyż syn mojego syna był zaliczany do klasy moich synów. (...) Nie jest dotychczas ustalona pierwotna postać fonetyczna nazwy *wnuk*. (...) Chodzi więc o to, czy forma *wnuk* jest pierwotną postacią polską, czy też wynikiem wpływu obcego, np. czeskiego”<sup>21</sup>.

Wyrazu *wnuk* używa się obecnie powszechnie i wymiennie z *wnuczkiem*. SJPD definiuje go następująco: ‘syn syna lub córki (w stosunku do dziadka i babki)’<sup>22</sup>. U Orgelbranda znajdujemy postać *wnuczek* i *wnuk*, obok której pojawia się informacja, że jej przestarzałym odpowiednikiem jest wyraz *wnęć*.

Maria Koczerska objaśnia, że wyraz *wnuk* to forma używana dawniej w Wielkopolsce. W Małopolsce przeważnie mówiono *wnęć*.<sup>23</sup>, co stanowi poświadczenie jeszcze starszej formy omawianego leksemu i wskazuje na źródło językowej ekspansji formy współcześnie używanej.

### Wnuczek

Nazwę *wnuczek* podało dziewiętnaścioro badanych. Objaśniali oni, że najczęściej tak właśnie mówią o nich *dziadkowie*.

U Orgelbranda przy haśle *wnuczek* znajdujemy odsyłacz do definicji umieszczonej przy haśle *wnuk* <sup>24</sup>, zaś w SJPD czytamy, że wyraz *wnuczek* to

<sup>21</sup> M. Szymczak, dz. cyt., s. 68-71.

<sup>22</sup> SJPD, t. 9, s. 1193.

<sup>23</sup> M. Koczerska, *Uwagi o terminologii pokrewieństwa i powinowactwa w polskich źródłach średniowiecznych w: Genealogia – problemy metodyczne w badaniach nad polskim społeczeństwem średniowiecznym na tle porównawczym*, red. J. Hertl, Toruń 1982, s. 38.

<sup>24</sup> Orgelb., t. 2, s. 1881.



zdrobienie od *wnuk*<sup>25</sup>. Szymczak podaje, że: „Już w okresie staropolskim pojawiła się forma hipokorystyczna *wnuczek*, która z czasem zatraciwszy swój hipokorystyczny charakter staje się (mniej więcej na przełomie XVII i XVIII w.) formą nieco archaiczną. W gwarach ludowych forma sufiksalna *wnuczek* jako forma neutralna panuje dziś na całym obszarze języka polskiego”<sup>26</sup>.

Na pytanie: Co znaczy wyraz *wnuczek*? - respondenci podawali następujące odpowiedzi: ‘syn syna lub córki’, ‘syn córki albo syna’, ‘synek syna’, ‘zdrobienie od wyrazu *wnuk*.’, ‘dzieci dzieci’, ‘syn dziecka’, ‘tak o dzieciach mojego starszego rodzeństwa mówią moi rodzice’. Za pośrednictwem tych spontanicznie redagowanych definicji wskazano na semantykę słowa *wnuczek*.

### Wnuczka

Kolejne pytanie dotyczyło nazwy, jaką określa się córkę córki albo syna.

Podawano tu jedną nazwę: *wnuczka*. Wszyscy wymienili ją, ponieważ jest powszechnie używana i jedyna, i tak ją definiowali: ‘córka córki/syna’, ‘córka dziecka’, ‘córka mego brata lub siostry w stosunku do moich rodziców’.

SJPD notuje, że *wnuczka* to: ‘córka syna lub córki (w stosunku do dziadka i babki)’<sup>27</sup>.

Szymczak objaśnia, że: „Córka syna lub córki jest w języku polskim od najdawniejszych czasów określana nazwą *wnuczka* // *wnęczka*. (...) Jak można przypuszczać na podstawie słowiańskiego materiału porównawczego, *wnuczka* (// *wnęczka*) jest utworzona deminutywnym formantem *-ka* od niegdyś neutralnej nazwy żeńskiej *wnuka*”<sup>28</sup>.

Jak się nazywa dzieci córki albo syna? To 41. pytanie kwestionariusza spotkało się ze spontaniczną odpowiedzią w postaci wyrazów: *wnuczki/wnucz-kowie* lub *wnuczkowie/wnuczki*. Dwunastu studentów podało także formę *wnuczęta*.

### Wnukowie

Nazwę tę jako obocznie stosowaną wymieniło siedemnastu ankietowanych, uznając ją za najpopularniejszą, najczęściej używaną. „*Wnukowie* to liczba

<sup>25</sup> SJPD, t. 9, s. 1193.

<sup>26</sup> M. Szymczak, dz. cyt., s. 70.

<sup>27</sup> SJPD, t. 9, s. 1193.

<sup>28</sup> Potwierdza to Orgelb., t. 2, s. 1880.

mnoga od *wnuk*, podaje Doroszewski<sup>29</sup>. U Szymczaka znajdujemy objaśnienie, które mówi, że do XVII wieku przeważała w języku polskim forma *wnukowie* z końcówką *-owie*. Natomiast od XVIII wieku częstsza stała się forma *wnuki* z końcówką *-i*<sup>30</sup>.

### Wnuki

SJPD podaje, że *wnuki* to forma liczby mnogiej rodzaju niemęskoosobowego od wyrazu *wnuk*, dodając kwalifikator: *dawny*<sup>31</sup>. Studenci uznają tę formę za używaną współcześnie obocznie, wymiennie z formą *wnukowie*, ale raczej częściej w ich rodzinnych środowiskach.

*Wielki słownik* Polańskiego uznają tę postać nazwy dzieci córki lub syna za oboczną w stosunku do nazwy *wnukowie*<sup>32</sup>.

### Wnuczęta

Jak już wyżej wspomniano, nazwę tę podało dwanaście osób. Można uznać ją za używaną w środowisku białostockich studentów, którzy uznają ją z zdrobniałą czy pieszczotliwą. Podkreślają, że zawiera ona pewien ładunek emocjonalny, wyraża dobre uczucia *dziadków* do *wnuków*.

U Orgelbranda *wnuczęta* to forma liczby mnogiej od *wnuczę*<sup>33</sup>. SJPD również wskazuje, że wyraz *wnuczęta* to forma liczby mnogiej od *wnuczę*<sup>34</sup>. Natomiast sama nazwa *wnuczę* jest zdefiniowana następująco: ‘pieszczotliwie o wnuku lub wnuczce’ z dodatkową informacją: ‘dziś częściej w lm’<sup>35</sup>. *Wielki słownik* Polańskiego nie odnotowuje tej nazwy.

W opracowaniu Szymczaka zapisano: ‘Formacja *wnuczę* jest utworzona od nazwy *wnuk* formantem *-ę*, tworzącym nazwy istot niedorosłych. *Wnuczki* to zwykle istoty niedorośle, a zatem powstanie formy *wnuczęta* jest znaczeniowo w pełni umotywowane’<sup>36</sup>.

<sup>29</sup> SJPD, t. 9, s. 1193.

<sup>30</sup> M. Szymczak, dz. cyt., s. 72.

<sup>31</sup> SJPD, t. 9, s. 1193.

<sup>32</sup> *Wielki słownik...*, dz. cyt., s. 907.

<sup>33</sup> Orgelb., t. 2, s. 1881.

<sup>34</sup> Por. SJPD, t. 9, s. 1193.

<sup>35</sup> Tamże.

<sup>36</sup> M. Szymczak, dz. cyt., s.

### Wnuczki

Nazwę tę jako oboczną, wymienianą przed lub po nazwie *wnukowie* podawała większość studentów. Potwierdzili oni zatem, że jest ona żywa w ich środowiskach.

SJPD wyjaśnia, że jest ona *dawną* formą liczby mnogiej od rzeczownika *wnuczek*<sup>37</sup>.

Przedostatnie pytanie części C kwestionariusza do badania nazw stopni pokrewieństwa brzmiało: Jak się nazywa praprzodek?

Większość osób podała po jednej nazwie, siedem po dwie, dziesięć nie wymieniło żadnej nazwy. Jednak wśród odpowiedzi pojawiły się zróżnicowane nazwy praprzodka, łącznie z biblijnym Adamem...

### Pradziad

Podobnie jak *praprzodek* nazwa *pradziad* była najczęściej podawaną przez respondentów. W objaśnieniu podawali oni, że *pradziad/ praprzodek* to najstarszy z rodu, *kojarząc* te nazwy z powiedzeniem z *dziada pradziada*. SJPD definiuje tę nazwę następująco: *pradziad* 'daleki przodek, antenat'. *Wielki słownik* podaje, że *pradziad* to 1. 'ojciec dziadka albo babci; pradziadek' 2. 'daleki przodek'<sup>38</sup>.

### Praprzodek

Kilku informatorów wykazało się znajomością nazwy *praprzodek*. *Praprzodek* w SJPD to 'bardzo dawny przodek; protoplasta'<sup>39</sup>. W przywołanym objaśnieniu słownikowym pojawia się synonim *praprzodka*, podobnie jak w studenckich ankietach.

### Protoplasta

Nazwę *protoplasta* podało pięć osób. W objaśnieniu dodawały one, że jest to wyraz książkowy, rzadko dziś używany. W SJPD znajduje się następująca definicja tego rzeczownika: 'najstarszy przodek, od którego ród wywodzi swój początek; założyciel rodu'.

<sup>37</sup> SJPD, t. 9, s. 1193.

<sup>38</sup> *Wielki słownik...*, dz. cyt., s. 658.

<sup>39</sup> SJPD, t. 6, s. 1417.

Nazwę *protoplasta* wywodzi się od łac. *protoplastus*, epitetu określającego biblijnego Adama; (gr. *prôtos* = pierwszy + *plástês* = twórca)<sup>40</sup>. Studencka intuicja językowa tylko jedną osobę zawiodła ku tej interpretacji, kiedy zapisała ona, że praprzodek to „Adam, pierwszy człowiek stworzony przez Boga”.

### Przodek

Niekiedy mówi się o wspólnym *przodku*, dlatego też trzy osoby podały ten wyraz jako synonim *praprzodka*. Młodzi ludzie raczej rzadko używają tej nazwy wiekowej, chociaż jest ona dość znana. *Przodek* wg SJPD to: ‘osoba będąca poprzednikiem w rodzinie, rodzie, plemienu w linii wstępnej ojca lub matki (zwykle o starszym od dziada lub pradziada)’<sup>41</sup>.

### Krewny

Dwie osoby określiły *praprzodka* mianem *krewnego*. Według SJPD *krewny* to: ‘człowiek spokrewniony, pozostający z kim w związkach pokrewieństwa’. Ten przymiotnik w użyciu rzeczownikowym stanowi nazwę ogólną, która wskazuje na pokrewieństwo. Jest wiele przysłów o krewnych. Jedno z nich, polskie mówi, że *Krewnych opieka oczy wypieka*. Inne zaś stwierdza, że: *Dalecy krewni – wielcy przyjaciele; bliscy krewni – wielka zwada*.

Ostatnie pytanie, jakie za *Kwestionariuszem* zostało zadane studentom, dotyczyło znajomości znaczenia wyrazu „plazgor”?

Żaden ze studentów nie znał tej nazwy i jej znaczenia. Wyrazu tego nie słyszeli w użyciu studenci polonistyki. Nie został on odnotowany przez Orgelbranda ani przez SJPD. Według *Kwestionariusza plazgor* to ‘daleki krewny’. Nazwa ta stała się, jak widać, archaizmem.

Zmiany w relacjach międzyludzkich między bliskim sobie osobami, członkami rodziny i rodu pociągają za sobą przemiany w językowej świadomości znaczeń pewnych nazw, które według tradycji za pośrednictwem języka porządkowały wewnętrznie stosunki między osobami rodu. Każdy wówczas, i bliższy, i dalszy, pełnił w tym swoistym, nadrzędnym ludzkim systemie swoją rolę. Dziś obserwujemy zacieranie się pewnych ról, jakie zwyczaje i obyczaje, kultura, dziedzictwo przodków nakładało na członków rodziny. W sferze re-

<sup>40</sup> Tamże, t. 7, s. 74.

<sup>41</sup> Tamże, t. 7, s. 474.

lacji, określanych nazwami, między członkami dalszej rodziny w linii prostej nie zaszły duże zmiany. Pewnym modyfikacjom uległy jedynie preferencje nazewnicze, które zmierzają w kierunku odzwierciedlenia emocji związanych z rodzinnymi więzami i pewnych uogólnień, będących być może symptomem zacierania się bliższych relacji między członkami dalszej rodziny.

Jedno z przysłów wietnamskich mówi, że: *Krewnym jest się dzięki przodkom, a nie dzięki pieniądзом*. Wydaje się, że sens tego powiedzenia wyraża ducha czasów, w jakich żyjemy i wskazuje właściwe postawy w relacjach rodzinnych.

### **Małgorzata Krystyna Frąckiewicz: Degrees of consanguinity and affinity of the family in the language of young people (Part II). Names of the members of the immediate family**

In this study an attempt was made to describe the names of degrees of consanguinity and affinity of the family, in the language of young people, who soon will create their own families, and thus they become multipliers for the language, values and certain attitudes and forms of building of family relationships. Compiled material language shows that young people actually defines the basic names of the members of the immediate family: mother, father, brother, sister, etc. In the dictionary of young people, however, there is a limited number of names for different emotional coloring: respect, commitment to the immediate family member, personal experiences. Many of the names are mentioned in the active dictionary of young people, but also many encode only the passive vocabulary, which indicates that the sensitivity of speakers representing the young generation changes. Basic names are consolidated, and some of their synonyms are obliterated. Certain lexems that existed even in the generation of parents of the surveyed students are displaced from the use. It is interesting that, in their definitions of consanguinity and affinity young people suggest not only relationships but also their own respect to those who are called and in relation to each other. This fact reveals that the family ties create a code of duties and obligations to each other, the rules and unconscious, mutual feelings.

**Key words:** the names of degrees of consanguinity and affinity of the family, the official and unofficial names, all-Polish and dialectal.

#### **Nota o autorze:**

**Małgorzata Krystyna Frąckiewicz** – doktor nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa, adiunkt w Zakładzie Współczesnego Języka

Polskiego (Instytut Filologii Polskiej – Wydział Filologiczny) Uniwersytetu w Białymstoku. Zajmuje się głównie metodyką skutecznego, efektywnego i efektownego nauczania języka polskiego, interdyscyplinarnością wewnątrz- i zewnątrzprzedmiotową oraz dialektologią, składnią i antroponimią.